

Sygn. akt VIII Ka 155/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Niezabitowski

Protokolant: Aneta Chardziejko

po rozpoznaniu w dniu 7.04.2017 r. sprawy M. B., K. K. (1), A. P., Ł. P.

obwinionych o czyny z art. 50a § 1a kw w zw. z art. 65 ust 2 ustawy z dnia 20.03.2009 o bezpieczeństwie imprez masowych, art. 51 ust 1 ustawy z dnia 21.05.1999 o broni i amunicji

na skutek apelacji obrońcy obwinionych od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 15 grudnia 2016 r. (sygn. XIII W 1228/16):

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

II. Zasądza rzecz Skarbu Państwa od obwinionych M. B. i K. K. (1) kwoty po 320 zł. (trzysta dwadzieścia) złotych, zaś od obwinionych A. P. Ł. P. kwoty po 300 (trzysta) złotych tytułem opłat za II instancję i obciąża ich zryczałtowanymi wydatkami za postępowanie odwoławcze w kwotach po 50 zł. (pięćdziesięciu złotych).

UZASADNIENIE

M. B. został obwiniony o to, że:

1. w dniu 4 grudnia 2015 r. około godz. 16.30 w m. R., kierując samochodem osobowym marki D. L. o nr rej. (...), będąc uczestnikiem przejazdu zorganizowanej grupy kibiców imprezy masowej meczu piłki nożnej pomiędzy „J.” B. a „G.” Z., odbywającego się na stadionie miejskim przy ul. (...) w B., przewoził wyroby pirotechniczne w ilości 8 sztuk w postaci 6 rac typu (...) oraz 2 sztuk rac „(...)

tj. o wykroczenie z art. 50a § 1a kw w zw. z art. 65 ust. 2 Ustawy z dnia 20 marca 2009r. o bezpieczeństwie imprez masowych

K. K. (1) został obwiniony o to, że :

2. w dniu 4 grudnia 2015 r. około godz. 16.30 w m. R. w samochodzie osobowym marki D. L. o nr rej. (...), będąc uczestnikiem przejazdu zorganizowanej grupy kibiców imprezy masowej meczu piłki nożnej pomiędzy „J.” B. a „G.” Z., odbywającego się na stadionie miejskim przy ul. (...) w B. posiadał niebezpieczne narzędzie w postaci kastetu,

tj. o wykroczenie z art. 50a § 1a kw w zw. z art. 65 ust. 2 Ustawy z dnia 20 marca 2009r. o bezpieczeństwie imprez masowych

3. w dniu 4 grudnia 2015 r. około godz. 16.30 w m. R. w samochodzie osobowym marki D. L. o nr rej. (...), posiadał przy sobie narzędzie, którego używanie może zagrażać życiu lub zdrowiu w postaci kastetu bez wymaganej rejestracji,

tj. o wykroczenie z art. 51 ust. 1 Ustawy z dnia 21 maja 1999r. o broni i amunicji

A. P. został obwiniony o to, że :

4. w dniu 4 grudnia 2015 r. około godz. 16.30 w m. R. w samochodzie osobowym marki D. L. o nr rej. (...), będąc uczestnikiem przejazdu zorganizowanej grupy kibiców imprezy masowej meczu piłki nożnej pomiędzy „J.” B. a „G.” Z., odbywającego się na stadionie miejskim przy ul. (...) w B. przewoził wyroby pirotechniczne w postaci 1 sztuki racy typu S.

tj. o wykroczenie z art. 50a § 1a kw w zw. z art. 65 ust. 2 Ustawy z dnia 20 marca 2009r. o bezpieczeństwie imprez masowych

Ł. P. został obwiniony o to, że :

5. w dniu 4 grudnia 2015 r. około godz. 16.30 w m. R. w samochodzie osobowym marki D. L. o nr rej. (...), będąc uczestnikiem przejazdu zorganizowanej grupy kibiców imprezy masowej meczu piłki nożnej pomiędzy „J.” B. a „G.” Z., odbywającego się na stadionie miejskim przy ul. (...) w B. przewoził wyroby pirotechniczne w postaci 4 sztuk rac typu: O. P. S. (...) szt., R. R. (2) (...)1 szt., 1 szt. racy C. oraz 1 szt. racy typu S. (...)

tj. o wykroczenie z art. 50a § 1a kw w zw. z art. 65 ust. 2 Ustawy z dnia 20 marca 2009r. o bezpieczeństwie imprez masowych

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku obwinionego M. B. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 1 i za to na podstawie art. 50a § 1a i 1 kw orzekł wobec obwinionego karę grzywny w wysokości 3200 (trzech tysięcy dwustu) złotych;

Obwinionego K. K. (1) uznał za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt 2, 3 i za to na podstawie art. 50a § 1a i 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw orzekł wobec obwinionego karę grzywny w wysokości 3200 (trzech tysięcy dwustu) złotych;

Obwinionych A. P. i Ł. P. uznał za winnych popełnienia czynów zarzucanych im w pkt 4, 5 i za to na podstawie art. 50a § 1a i 1 kw orzekł wobec każdego z obwinionych karę grzywny w wysokości po 3000 (trzy tysiące) złotych;

Na podstawie art. 65 ust. 2, 3, 4 i 5 Ustawy z dnia 20 marca 2009r. o bezpieczeństwie imprez masowych orzekł wobec każdego z obwinionych na okres 2 (dwóch) lat środek karny w postaci zakazu wstępu na sportową imprezę masową w postaci meczów piłki nożnej rozgrywanych przez klub sportowy (...) (...) w ramach meczów ekstraklasy, meczów pucharowych i towarzyskich, rozgrywanych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i poza granicami kraju, nakładając na obwinionych obowiązek stawiennictwa w czasie trwania wskazanych meczów we właściwych ze względu na miejsce zamieszkania, jednostkach policji;

Na podstawie art. 50a § 2 kw orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci rac i kastetu, szczegółowo opisanych w wykazach dowodów rzeczowych nr 2/4/16 pod poz. 1-5 oraz nr 3/5/16 pod poz. 1 na k. 92 i 93 akt sprawy;

Zasądził od każdego z obwinionych na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz tytułem opłaty od obwinionych M. B. i K. K. (1) kwoty po 320 złotych, zaś od obwinionych A. P. i Ł. P. kwoty po 300 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca wszystkich obwinionych zaskarżając wyrok co do skazania za przypisane im czyny.

W zakresie czynów z pkt 1,2,4,5 zarzucił orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, iż obwinieni byli uczestnikami przejazdu zorganizowanej grupy uczestników masowej imprezy sportowej, podczas gdy obwinieni poruszali się własnym samochodem, nie interesowali się jaką trasą, ani w jakiej odległości od nich porusza się autokar z kibicami i nie mieli zamiaru wchodzić na imprezę masową w postaci meczu piłki nożnej.

W zakresie czynu z pkt 3 zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec K. K. (1) kary, podczas gdy biorąc pod uwagę dyrektywy wymiaru kary, a w szczególności stopień społecznej szkodliwości czynu, cele kary w zakresie społecznego oddziaływania, cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do obwinionego, rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, zachowanie się po popełnieniu wykroczenia, a także przesłanki odstąpienia od wymierzenia kary oraz zastosowania środków oddziaływania wychowawczego, adekwatnym i sprawiedliwym jest odstąpienie od wymierzenia kary lub zastosowanie pouczenia, uwagi, ostrzeżenia lub innych środków oddziaływania wychowawczego.

Powołując się na powyższe skarżący wnioskował o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez uniewinnienie obwinionych od zarzucanych im wykroczeń z pkt 1,2,4 i 5 oraz zmianę orzeczenia w części dotyczącej kary za czyn 3 i odstąpienie od jej wymierzenia w stosunku do obwinionego K. K. (2) na mocy art. 39 § 1 kw ewentualnie o zastosowanie wobec w/w obwinionego środków pozapenalnych w postaci pouczenia, zwrócenia uwagi, ostrzeżenia lub zastosowania innych środków oddziaływania wychowawczego na mocy art. 41 kw.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionych jako niezasadna nie zasługiwała na uwzględnienie, tak w zakresie zawartego w niej zasadniczego postulatu zmiany wyroku i uwolnienia ich od odpowiedzialności, jak również co do sugestii o potrzebie złagodzenia rodzaju kary, bądź odstąpieniu od jej wymierzenia z poprzestaniem na tzw. środkach oddziaływania wychowawczego wobec obwinionego K. K. (1) w zakresie odpowiedzialności przypisanej wymienionemu w reżimie ustawy z dnia 21.05.1999 roku o broni i amunicji. Nie znalazł bowiem potwierdzenia stawiany w niej główny zarzut rzekomego błędu w ustaleniach faktycznych, której miałby dopuścić się Sąd I instancji poprzez niewłaściwą prawnokarną ocenę postawy podsądnych, a w konsekwencji nietrafne przypisanie obwinionym zarzucanych im wykroczeń z art. 50a § 1a i 1 kw..

Kontrola odwoławcza przeprowadzona przez Sąd Okręgowy prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy i następnie – pomimo kwestionowania przez skarżącego podstaw odpowiedzialności - wyciągnął z niego trafne wnioski, dokonując właściwej subsumcji zachowania obwinionych pod konkretną normę kodeksu wykroczeń, pozostająca w zbiegu kumulatywnym z regulacją art. 65 ust 2 ustawy z dnia 20.03.2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pomimo pozornej jego obszerności (II tomy akt), nie należy do nadmiernie rozbudowanych i skomplikowanych pod względem faktycznym. Poza wyjaśnieniami obwinionych w jego skład wchodzi zeznania świadków: bądź to funkcjonariuszy Policji, dokonujących bezpośredniego zatrzymania obwinionych, bądź odpowiedzialnego z ramienia klubu (...) za kwestie bezpieczeństwa organizowanych na stadionie miejskim w B. meczów piłkarskich Z. P. oraz dokumentacja fotograficzna i zapis przebiegu zbiórki kibiców klubu piłkarskiego (...) w okolicy stadionu tegoż klubu przy ul. (...), mającej miejsce w godzinach porannych dnia 4.12.2015 roku (k. 79-83), wreszcie też korespondencja tego ostatniego klubu, związana z rozgrywanym w tejże dacie w B. meczem pomiędzy obydwoma w/w klubami piłkarskimi.

Wszyscy obwinieni, w tym i skarżący przyjęli dwojakiego rodzaju linię obrony, odnoszącą się do interpretacji będącego podstawą ich odpowiedzialności przepisu. Jakkolwiek część z nich w toku tzw. czynności sprawdzających przyznała się do przewożenia ujawnionych w pojeździe wyrobów pirotechnicznych, to już w toku dalszego postępowania wszyscy generalnie zanegowali, aby miały one zostać wykorzystane w trakcie rozgrywania rzeczono meczu piłkarskiego. Co więcej choć początkowo generalnie podsądni nie zaprzeczyli jakoby udawali się wynajętym pojazdem właśnie na mecz piłkarski pomiędzy klubami (...) i (...) (vide zeznania funkcjonariuszy Policji), to finalnie jednak zakwestionowali swe sprawstwo sugerując po pierwsze, iż do B. poruszając się niezależnie od autokarów wiozących kibiców (...) jechali rzekomo na bliżej nie sprecyzowane spotkanie towarzyskie przy grillu, względnie do baru na piwo w celu wspólnego oglądania meczu w telewizji, po drugie, iż nie mieli zamiaru bądź obiektywnie nie mogli (M. B.) uczestniczyć w oglądaniu meczu na stadionie, co wg nich dyskwalifikuje ich osoby jako sprawców zarzucanego im wykroczenia, przy

czym co warto podkreślić pozostawali bezsprzecznie niejednoznaczni co do chwili powzięcia decyzji o rezygnacji z wejścia na stadion (chwila wyjazdu z Z., decyzja w trakcie drogi).

Oceniając tak zgromadzony materiał dowodowy, zdaniem Sądu Odwoławczego Sąd I instancji przyjmując sprawstwo wszystkich skarżących w zakresie przypisanych im zachowań, a zatem i odpowiedzialność w ramach przepisów art. 50a § 1a i 1 kw nie dopuścił się ani błędu w ustaleniach faktycznych, ani również sugerowanego przez obrońcę uchybienia w postaci niewłaściwej subsumcji ich zachowania pod dyspozycję wskazanego wyżej przepisu. Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, iż kluczowe znaczenie dla ustalenia kwestii nie tyle związanych z samym przejazdem podsądnych na trasie Z.-B. w dniu 4.12.2015 roku, bo tego zasadniczo nie kwestionowali, co okoliczności faktycznego powodu, dla którego obwinieni zaopatrzeni w materiały pirotechniczne oraz ubrani w odzież w emblematami klubu (...) udali się specjalnie wynajętym w tym celu pojazdem w ową ponad 500- kilometrową podróż akurat w dniu rozgrywania rzeczonego meczu, mają dowody w postaci dokonanego przez Policję z KMP w Z. zapisu wydarzeń z parkingu pod stadionem przy ul. (...) w Z., obrazującego zbiórkę kibiców klubu (...) udających się dwoma autokarami oraz prywatnymi pojazdami na mecz ligowy w B. (k. 78-79), a ponadto zeznań funkcjonariuszy mających bezpośredni kontakt w obwinionymi w chwili zatrzymania i kontroli pojazdu, którym się poruszali w miejscowości R. na trasie (...).

Zarejestrowany obraz poddany szczegółowej analizie przez Sąd Odwoławczy, jest na tyle czytelny, iż w zestawieniu z dokumentacją fotograficzną, sporządzoną na jego podstawie przez Policję pozwalał na zidentyfikowanie wszystkich podsądnych, zaś korelacja czasu, miejsca i celu ich wyjazdu (B.) ze stadionowego parkingu de facto zsynchronizowana z wyjazdem pozostałych kibiców z Z., nie pozostawia wątpliwości, iż obwinieni byli uczestnikami wyjazdu zorganizowanej grupy kibiców klubu piłkarskiego (...) na imprezę masową, jaką był organizowany w dniu 4.12.2015 roku mecz piłkarski w B..

Nie sposób równocześnie zapominać, że poza rzeczoną nagranie wg Sądu Odwoławczego, w sprawie istnieją nadto inne dowody, uprawniające zaprezentowany tok wnioskowania, a tym samym stanowisko Sądu I instancji. Należałoby tu wskazać choćby zeznania świadków K. P., K. S. D. B., czy też G. J. tj. funkcjonariuszy dokonujących kontroli pojazdu kierowanego przez obwinionego M. B.. To właśnie z relacji zwłaszcza pierwszej dwójki wyżej wskazanych wyłania się przyjęty przez Sąd Rejonowy rzeczywisty obraz powodów, dla których podsądni udali się w podróż do B. właśnie w dniu 4.12.2015 roku. Tożsamej treści konstatację wg Sądu Okręgowego można też wysnuć z zeznań, jakie złożyli pasażerowie pojazdu D. L. tj. A. O., R. K. oraz P. C., którzy co prawda wyraźnie starali się chronić kolegów, z którymi wspólnie podróżowali (obwinionych), to jednak przyznali, że „skrzyknęli się” z innymi kibicami, w tym M. B., by razem udać się do B. wynajętym przez niego samochodem.

W świetle powyższych okoliczności wbrew odmiennym zapatrywaniom obrońcy, w ocenie Sądu Okręgowego nie może być wątpliwości co do trafności konkluzji Sądu I instancji, iż wszyscy z odwołujących się obwinionych udawali się w podróż do B., mimo że prywatnym autem, a więc choć pozornie niezależnie od autokarów wiozących pozostałych kibiców (o czym szerzej poniżej), to jednak bezsprzecznie w ramach przejazdu zorganizowanej grupy kibiców klubu (...) (uczestników sportowej imprezy masowej).

Przy przyjęciu w niniejszym postępowaniu przez Sąd Odwoławczy, trafności owego ustalenia faktycznego poczynionego przez Sąd Rejonowy, dalsza część rozważań koncentrować się będzie w ramach podniesionego zarzutu głównego na sugestiach autora apelacji, jakoby obwinieni nie mogli być uznani za uczestników zorganizowanej imprezy masowej, jaką był mecz piłkarski organizowany w B..

Ze skarżącym wypada się generalnie zgodzić jedynie w dwóch kwestiach, a mianowicie co do tego, że podsądni trasę Z.-B. do miejsca ich zatrzymania przebyli nie jednym z dwóch autokarów wiozących kibiców G., lecz wynajętym samochodem, a ponadto co do tego, iż (poza K. K.) obwinieni nie znajdowali się na liście, którą klub (...) przekazał klubowi (...) przed meczem (k. 15-16) oraz tego, iż obwiniony M. B. z uwagi na obowiązujący go tzw. zakaz stadionowy, nie miał obiektywnej możliwości wejścia na trybunę stadionu, na którym rozgrywano mecz.

Tyle tylko że w ocenie Sądu Odwoławczego pierwsza ze wskazanych kwestii, co w pełni trafnie pokreślił Sąd Rejonowy nie ma zasadniczego znaczenia, druga zaś pozostaje zupełnie irrelevantna z punktu widzenia uznania wszystkich

obwinionych za uczestników przejazdu zorganizowanej grupy uczestników imprezy masowej (kibiców), o jakim mowa w § 1a art. 50a kw i to z kilku zasadniczych przyczyn.

Po pierwsze pozostaje w oczywistym błędzie skarżący niejako uzależniając wspólne podróżowanie specjalnie wynajętym (przeznaczonym) do tego celu autokarem, bądź poruszanie się w bezpośrednim sąsiedztwie takowego autokaru, od uznania danej osoby za uczestnika przejazdu zorganizowanej grupy kibiców meczu piłkarskiego. Przede wszystkim ustawodawca w w/w przepisie nie posługuje się w przeciwieństwie do autora apelacji (k. 3 apelacji) pojęciem „zorganizowanego przejazdu grupy uczestników sportowej imprezy masowej”, a jedynie terminem „przejazdu zorganizowanej grupy uczestników sportowej imprezy masowej”. Jest rzeczą bowiem powszechnie praktykowaną, co zresztą potwierdzają pisma stosownych organów obydwu klubów oraz choćby zeznania świadka Z. P. (191), iż osoby (kibice) zainteresowani obejrzeniem meczu, w tym również te wciągnięte na listę przesyłaną do klubu organizatora zawodów, nie mają bezwzględnego obowiązku uczestnictwa w tzw. przejeździe autokarowym. Z sobie zatem znanych powodów, czy choćby obiektywnego braku możliwości przejazdu autokarem (liczba chętnych przekracza pojemność autokaru), mogą udać się na miejsce rozgrywania zawodów również prywatnymi środkami transportu. Co istotne w realiach niniejszej sprawy na mecz pomiędzy J. i G., z Z. udały się tylko dwa autokary, podczas gdy lista chętnych do bezpośredniego obejrzenia spotkania na stadionie w B. obejmowała (poza osobami dopisanymi do niej na miejscu), aż **172 osoby**.

Po wtóre znajdujący się w aktach zapis audio video, nie pozostawia wątpliwości, iż obwinieni poza wstępnymi deklaracjami w chwili zatrzymania, iż udają się na przedmiotowy mecz, już od momentu pojawienia się na stadionowym parkingu identyfikowali się z kibicami wyjeżdżającymi stamtąd na mecz. Korelacja czasu, miejsca, posiadanych emblematów (odzieży) klubowej przez niektórych z pasażerów zarejestrowanej na zdjęciach D. L. (k. 80v-83), a zwłaszcza chwili wyjazdu z parkingu razem z autokarami grupy około 150 osób (vide pismo KMP w Z. (k. 78), to bezsprzecznie okoliczności stojące na przeszkodzie uznaniu podróży podsądnych na trasie Z.-B. w dniu rozgrywania meczu, za wyjazd, którego jedynym powodem miało być rzekome spotkanie towarzyskie przy piwie i grillu w miejscu, którego obwinieni nota bene nie byli w stanie konkretnie sprecyzować.

Po trzecie wreszcie oceniając wiarygodność wyjaśnień czwórki podsądnych w kwestii rzekomego celu ich wyjazdu do B., wypada całkowicie zgodzić się z rozważaniami Sądu I instancji zawartymi na k. 6 uzasadnienia, odnoszącymi się do ratio legis wprowadzenia w dniu 26.11.2015 roku regulacji § 1a dotychczasowego art. 50a kw. Zawężanie, jak to próbuje czynić obrońca podmiotów wykroczenia z art. 50a § 1a kw jedynie do kręgu osób, które poruszają się jednym (wspólnym), a zwłaszcza wynajętym przez organizatora wyjazdu (klub (...)) środkiem transportu (autokarem) jest jak się wydaje przede wszystkim sprzeczne z intencją ustawodawcy, który wprowadził w/w przepis ustawą z dnia 11.09.2015 roku o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015 poz. 1707), głównie w celu zwiększenia bezpieczeństwa masowych imprez sportowych, w tym zwłaszcza meczów piłkarskich w dobie nasilającego się w ostatnim okresie zjawiska tzw. chuligaństwa stadionowego. Takie bowiem nieracjonalne i zbyt rygorystyczne wg Sądu Okręgowego interpretowanie i pojmowanie wskazanej regulacji, jakie wydaje się lansować obrońca, w oczywisty sposób prowadziłoby do przypadków jej obchodzenia.

Nie trudno bowiem sobie wyobrazić, iż niewątpliwie mające swoje zorganizowane struktury grupy sympatyków klubów piłkarskich, w odniesienia do ich najbardziej radykalnej części tzw. „pseudokibiców”, mając świadomość tego, iż jedynie ta ich część udająca się wspólnym środkiem transportu (autokarem) może być uznawana za tzw. zorganizowaną grupę kibiców udających się na sportową imprezę masową, a zatem siłą rzeczy poddawana szczegółowej kontroli prewencyjnej ze strony Policji, mogłyby podjąć działania zmierzające do zakłócenia tejże imprezy masowej, choćby poprzez próby transportowania prywatnymi - poruszającymi się pozornie w oddaleniu od wiozących kibiców autokarów – samochodami przedmiotów zabronionych, takich jak choćby materiału pirotechniczne, czy przedmioty potencjalnie niebezpieczne przeznaczone do ewentualnej przyszłej siłowej konfrontacji z kibicami drużyny gospodarza meczu.

Po czwarte wreszcie analizując treść normy art. 50a § 1a kw nie sposób zasadnie przyjmować, co również zdaje się akcentować autor apelacji, aby warunkiem sine qua non przyjęcia odpowiedzialności sprawcy tego wykroczenia poza

uznaniem go po pierwsze za uczestnika przejazdu zorganizowanej grupy uczestników masowej imprezy sportowej, musiało być jednocześnie uznanie, że osoba taka (obiektywnie) rzecz ujmując uczestnikiem takowej imprezy być może tj. posiada prawo, bądź możliwość wejścia na trybuny stadionu. W ocenie Sądu Odwoławczego wystarczające do przyjęcia wypełnienia znamion owego wykroczenia jest uznanie, iż dana osoba jest uczestnikiem (bierze udział) w przejeździe takiej zorganizowanej grupy kibiców udających się na mecz swojej drużyny i to niezależnie od okoliczności, czy następnie osoba taka obiektywnie może, względnie zamierza takową sportową imprezę masową obejrzeć bezpośrednio na stadionie. Odmienne bowiem, a zatem tożsame z sugerowanym przez obrońcę obwinionych interpretowanie analizowanego przepisu mogłoby wg Sądu Okręgowego również prowadzić do zachowań sprzecznych z intencją ustawodawcy.

Bez większych przeszkód bowiem można wyobrazić sobie sytuację, w której osoby sympatyzujące z konkretnym klubem, które spełniają kryterium uczestnika przejazdu zorganizowanej grupy kibiców udających się na mecz wyjazdowy swojej drużyny również własnym środkiem transportu, z jakichś względów związanych choćby z objęciem ich uprzednio tzw. zakazem stadionowym, obiektywnie rzecz ujmując z tej przyczyny na obiekt (stadion) nie mogą zostać wpuszczone, a zatem wg skarżącego nie można by ich uznać za uczestników zorganizowanej grupy uczestników sportowej imprezy masowej, wówczas pozostałyby one bezkarne w aspekcie ich odpowiedzialności z § 1a analizowanego przepisu, nawet w sytuacji ujawnienia przy nich w chwili kontroli zabronionych do używania na sportowych imprezach masowych wyrobów pirotechnicznych.

Argumenty zatem skarżącego jakoby okoliczność niefigurowania na tzw. liście wyjazdowej, przedstawionej przez klub (...) organizatorowi meczu (klubowi (...)) - poza K. K. - żadnego z pozostałych obwinionych, podobnie jak tzw. zakaz stadionowy, uniemożliwiający M. B. dostanie się na stadion (trybuny) w B., to powody które winny ekskulpować odpowiedzialność podsądnych w zakresie przypisanych im czynów z pkt 1,2,4 i 5 wniosku o ukaranie, to twierdzenia zupełnie dowolne i niczym nieuzasadnione.

Krótkiego odniesienia się wymaga również kwestia oceny dowodu z wyjaśnień obwinionych w aspekcie reguły tzw. swobodnej oceny dowodów statuowanej normą art. 7 kpk. Nie sposób przede wszystkim zgodzić się ze skarżącym jakoby wszyscy podsądni od samego początku tj. chwili ich zatrzymania na trasie (...) stanowczo przeczyli temu, by powodem ich przyjazdu do B. był zamiar uczestniczenia w imprezie masowej tj. meczu piłki nożnej rozgrywanym w dniu 4.12.2015 roku na stadionie w B., a już z pewnością trudno mówić o rzekomej konsekwencji tej części ich wyjaśnień. Na potwierdzenie powyższej tezy skarżący powołuje zeznania świadka K. P. tj. jednego z funkcjonariuszy dokonujących zatrzymania samochodu, którym się poruszali. Tyle tylko, że w ocenie Sądu Okręgowego bardziej miarodajne dla oceny przedmiotowej kwestii wydają się być nie twierdzenia wymienionego, który wg swoich jednoznacznych deklaracji nie legitymował osób jadących pojazdem, a jedynie asekurował przy tej czynności (k. 6v), lecz depozycje innego z funkcjonariuszy tj. K. S. (k. 10v), które to skarżący pomija pełnym milczeniem.

Wskazany świadek potwierdziła, iż to ona legitymowała podróżujących mężczyzn, którzy co istotne cyt. „... oznajmili, że jadą na mecz, ale nie było ich na liście,..., okazało się że 3 z nich ma zakaz stadionowy, wówczas zaczęli mówić, że nie jadą na mecz tylko na imprezę do B.”. W świetle przedmiotowego dowodu oczywistym pozostaje zatem, iż obwinieni wersje o rzekomym towarzyskim charakterze przyjazdu do B. zaczęli lansować dopiero od chwili ustalenia przez funkcjonariuszy ciężących na części z nich tzw. zakazów stadionowych oraz ujawnienia w pojeździe materiałów pirotechnicznych, co w sposób oczywisty klóciło się z zadeklarowanym przez nich tuż po zatrzymaniu zamiarem udania się na mecz.

Ów jak się wydaje istotny dowód o charakterze osobowym daje wg Sądu Okręgowego w pełni uprawnione podstawy do jednoznacznej konstatacji o rzeczywistym i faktycznym tj. odmiennym od deklarowanego do chwili ujawnienia w pojeździe wyrobów pirotechnicznych celu podróży obwinionych w dniu rozgrywania meczu do B.. W ocenie Sądu Odwoławczego ten aspekt dokonanej analizy zgromadzonego materiału dowodowego pozwala w sposób jednoznaczny na dyskwalifikację wiarygodności deklaracji wszystkich obwinionych, a tym samym lansowanej przez nich tzw. linii obrony.

W sytuacji, zatem gdy Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wydanego rozstrzygnięcia przeprowadził rzeczową analizę całokształtu zgromadzonych w sprawie dowodów, wskazując przy tym, na podstawie których dokonał ustalenia stanu faktycznego, a swoje stanowisko w tej kwestii, jak również w aspekcie karnoprawnej kwalifikacji zachowania obwinionych w sposób logiczny, racjonalny i jednoznaczny uzasadnił, uwzględniając przy tym wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasady prawidłowego rozumowania, nie można takiemu sposobowi procedowania skutecznie stawiać zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Zarzut taki nosi w istocie znamiona polemiki prowadzonej z ustaleniami Sądu i z pewnością nie jest poparty logicznym wywodem. Skoro zatem sądowa ocena zgromadzonych dowodów nie zawiera luk, niejasności, czy też błędów natury logicznej, nie sposób stawiać tezy o w/w naruszeniu.

Reasumując tę część przedstawionych wyżej, jak się wydaje najistotniejszych z punktu widzenia argumentacji skarżącego rozważań, należy wyraźnie podkreślić, iż uznanie zachowania obwinionych w realiach niniejszej sprawy, za wypełniające znamiona wykroczenia z art. 50a § 1 a kw pozostającego w zbiegu z art. 65 ust 2 ustawy z dnia 20.03.2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych w ocenie Sądu Okręgowego nie może budzić wątpliwości, zaś wymierzone w tym zakresie kary grzywny, jako sankcje w pełni adekwatne zarówno do stopnia zawinienia poszczególnych podsądnych, okoliczności popełnienia przypisanych im wykroczeń, w pełni uwzględniają ich sytuacje majątkowe oraz uzyskiwane dochody. Wszyscy obwinieni pracują (k. 102-105), tak zatem orzeczone grzywny pozostają w pełni realne do wykonania.

W dalszej kolejności należy odnieść się do dość lakonicznego stanowiska skarżącego zawartego w apelacji wywiedzionej w imieniu obwinionego K. K. (1), które zarzuca Sądowi I instancji rażącą niewspółmierność kary, wymierzonej wobec wymienionego za przypisany mu czyn z art. 51 ust 1 ustawy z dnia 21.05.1999 roku o broni i amunicji.

Nie sposób przede wszystkim zgodzić się z obrońcą co do oceny stopnia społecznej szkodliwości zachowania przypisanego obwinionemu. Sąd Okręgowy żadną miarą nie dostrzega jego znikomości, która miałaby uzasadniać w miejsce orzeczonej kary sięgnięcie po tzw. środki oddziaływania wychowawczego. Przede wszystkim skarżący nadmierną wagę przykładą do faktu przyznania się przez obwinionego do popełnienia czynu. Nie jest to niczym nadzwyczajnym, jeśli zważy się choćby okoliczność, iż niebezpieczne narzędzie ujawniono bezpośrednio przy w/w w jego plecaku, a zatem w istocie został on złapany na tzw. gorącym uczynku popełnienia wykroczenia. Dodatkowo należy mieć na uwadze charakter ujawnionego przedmiotu, który ze swej istoty stanowi narzędzie, którego używanie może zagrażać życiu lub zdrowiu (art. 4 ust 1 pkt 4 ppkt a wskazanej wyżej ustawy) i w świetle ogólnie przyjmowanych norm społecznych nie stanowi narzędzia niezbędnego do codziennego funkcjonowania. Dlatego też w sposób zdecydowany w drodze odpowiedniej reakcji karnej należy napiętnować postawę (30-letniego w chwili czynu) obwinionego, który z siebie tylko znanych powodów zabrał ze sobą w podróż do B. niebezpieczny przedmiot w postaci kastetu.

Poza powyższymi dwoma całkowicie chybnymi argumentami i ogólnym przywołaniem przesłanek tzw. sądowego wymiaru kary art. 33 § 1 i 2 kw obrońca obwinionego K. K. w złożonym środku odwoławczym de facto nie wskazuje żadnych innych konkretnych powodów, które miałyby uzasadniać decyzję o ewentualnej zamianie orzeczonej wobec obwinionego w zaskarżonym wyroku kary grzywny na łagodniejszy rodzajowo środek reakcji karnej (pouczenie, uwaga względnie ostrzeżenie).

Tym samym skoro nie doszło do podzielenia żadnego z powołanych w apelacji obrońcy obwinionych zarzutów, Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do uwzględnienia wyrażonych w niej żądań.

Zasądzenie od obwinionych na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze nastąpiło w oparciu o art. 636 § 2 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. O wysokości opłaty sądowej za II instancję orzeczono zaś na podstawie art. 8 w zw. z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych [Dz. U. z 1983 r., Nr 49, póź. 223 ze zm.].